

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 czerwca 2021 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa S. S. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę:

- 1) zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz S. S. kwotę 5.464 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty,
- 2) zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz S. S. kwotę 1.297,84 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie :
 - a) od kwoty 500 zł od dnia 13 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty,
 - b) od kwoty 797,84 zł od dnia 14 maja 2021 roku do dnia zapłaty,
- 3) zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz S. S. kwotę 1.536 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 maja 2019 roku do dnia zapłaty,
- 4) oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
- 5) o kosztach procesu orzekł na podstawie art.100 k.p.c. uznając, że powód wygrał sprawę w znacznej części i kosztami tymi obciążył w całości pozwanego, a szczegółowe ich rozliczenie pozostawił Referendarzowi Sądowemu,
- 6) zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi kwotę 90,88 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie punktu 1. w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda ponad kwotę 3.926 zł, czyli co do kwoty 1.538 zł, oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uczynienie jej dowolną oraz sformułowanie na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosku błędnego oraz sprzecznego z zasadami doświadczenia życiowego, a w konsekwencji uznanie przez Sąd, że należnym powodowi i odpowiednim do doznanej przez niego wskutek wypadku z dnia 28 września 2018 r. krzywdy jest zadośćuczynienie w wysokości 6.038 zł, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przede wszystkim z opinii biegłych sądowych, nie wynika, iż S. S. doznał krzywdy uzasadniającej ustalenie zadośćuczynienia w ww. wysokości,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 445 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że odpowiednim do doznanej przez powoda S. S. krzywdy jest zadośćuczynienie w łącznej wysokości 6.038 zł, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, przede wszystkim opinii biegłych sądowych, wynika że: powód nie doznał trwałego, ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu; stan zdrowia powoda jest dobry; dolegliwości bólowe kręgosłupopochodne nie występują; ruchomość kręgosłupa jest w pełnym zakresie, co w konsekwencji doprowadziło do zasądzenia przez Sąd kwoty rażąco zawyżonej i pozostającej w oczywistej dysproporcji do krzywdy powoda.

Wobec podniesionych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa, także w zakresie zaskarżenia, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego

rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się bezzasadna i podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie w sytuacji, gdy ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji pozostaje w zgodzie z dyrektywami wskazanymi w przywołanej normie prawnej. Wbrew wywodom apelującego, podniesiony zarzut stanowi w istocie jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu Rejonowego.

Sąd Rejonowy zasadnie ustalił, że powód na skutek zdarzenia z 28 września 2018 r. doznał urazu, który uzasadniał przyznanie na jego rzecz kwoty 6.038 zł tytułem zadośćuczynienia. Choć zgodzić należy się z apelującym, że na skutek zdarzenia powód nie doznał trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, jak również obecnie nie ma następstw wypadku, jednakże wskazać trzeba, że przy ocenie zasadności roszczenia z tytułu zadośćuczynienia wskazane kryteria nie są decydującymi. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny, stanowi sposób naprawienia krzywdy, w postaci doznanych cierpień fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych, zarówno istniejącej w chwili orzekania, jak i takiej, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno lub z dającym się przewidzieć z dużym stopniem prawdopodobieństwa odczuwać. Jednocześnie należy podkreślić, iż od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. Zatem wyznacznikiem dla określenia rozmiaru szkody niemajątkowej będącej następstwem zdarzenia szkodzącego jest wiele czynników poza stwierdzeniem wystąpienia trwałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu czy występowania trwałych następstw wypadku. Powód w wyniku zdarzenia odniósł obrażenia, skutkujące bólem, cierpieniem fizycznym, koniecznością podjęcia leczenia, stosowania leków i kołnierza ortopedycznego. Cierpienia fizyczne w tym zakresie wiązały się również z negatywnymi przeżyciami psychicznymi. Z tej przyczyny trafnie Sąd Rejonowy uznał powództwo o zadośćuczynienie za uzasadnione.

W związku z powyższym, zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. także nie jest uzasadniony.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 2020 r., III CSK 149/18 (Legalis nr 2522405) wyraził trafny pogląd, który to Sąd Okręgowy podziela, iż zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny, stanowi sposób naprawienia krzywdy w postaci doznanych cierpień fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych, zarówno istniejącej w chwili orzekania, jak i takiej, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno lub z dającym się przewidzieć z dużym stopniem prawdopodobieństwa odczuwać. Zasadniczą przesłankę określającą jego wysokość stanowi więc stopień natężenia doznanej krzywdy, tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych ich intensywność, nieodwracalność ujemnych skutków zdrowotnych, a w tym zakresie stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość oraz towarzyszące jej poczucie bezradności powodowanej koniecznością korzystania z opieki innych osób oraz nieprzydatności społecznej. Celem, jakiemu ma służyć zadośćuczynienie, jest nie tyle przywrócenie stanu przed wyrządzeniem krzywdy, ile załagodzenie negatywnego przeżycia poszkodowanego. Powszechnie akceptowana jest w judykaturze zasada umiarkowanego zadośćuczynienia, przez co rozumieć należy kwotę pieniężną, której wysokość jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, określanej przy uwzględnieniu występujących w społeczeństwie zróżnicowanych dochodów różnych jego grup. Zasada ta trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, bowiem zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy

nie jest nadmiernie zawyżone lub nadmiernie zaniżone, a więc czy jest odpowiednie, pozostawać musi w związku z poziomem życia.

Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Zawsze musi ono opierać się tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 maja 2008 r., II AKa 83/08, KZS 2008/12/68). W kontekście tych uwag stwierdzić należy, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Tym samym praktycznie rzecz biorąc ma to miejsce przy ustaleniu kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08, LEX nr 438427).

Jednocześnie należy zaznaczyć, że w orzecznictwie i doktrynie ugruntowane jest stanowisko, że zarzut naruszenia przepisu art. 445 § 1 k.c. przez zawyżenie lub zaniżenie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia pieniężnego może być uwzględniony tylko wyjątkowo w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd drugiej instancji. Podkreślenia wymaga, że z uwagi na obecność sędziowskiego uznania ingerencja w rozstrzygnięcie Sądu I instancji orzekającego o wysokości zadośćuczynienia może mieć miejsce tylko w wypadkach rażącego naruszenia kryteriów jego przyznawania, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca (por. przykładowo Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 października 2009 r., I CSK 83/09, LEX nr 553662 oraz Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 10 stycznia 2008 r., I ACa 1048/07, LEX nr 466432). Wyrażone wyżej poglądy Sąd Odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za własne, a zasądzona kwota 6.038 złotych nie jest rażąco zawyżona, mając na uwadze sytuację życiową powoda, rozmiar jego krzywdy, cierpienia i bólu, który wprawdzie niezwykle trudno ocenić, jednakże dla potrzeb ustalenia zadośćuczynienia należy ewaluować. Zadośćuczynienie winno spełniać rolę nie tyle ekwiwalentu, ile namiastki złagodzenia bólu i cierpienia. Choć powód w wyniku zdarzenia nie doznał trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, należy wskazać, że stopień doznanego przez poszkodowanego trwałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu ma tylko pomocniczy charakter i nie stanowi wyłącznej podstawy do matematycznego wyliczenia wysokości zadośćuczynienia. Zatem z punktu widzenia ustalenia zakresu cierpień powoda, które mają charakter ocenny i poniekąd subiektywny, gdyż każdy człowiek inaczej odczuwa ból, przyjęcie konkretnej metody przy wydawaniu opinii przez biegłego nie ma przełożenia na ocenę adekwatności kwoty zadośćuczynienia do doznanej szkody. Zasądzonej kwoty nie można zatem uznać za rażąco wygórowaną, także mając na uwadze obecny poziom wynagrodzeń, koszty utrzymania, przeciętną stopę życiową społeczeństwa. Suma zadośćuczynienia nie jest zawyżona również w odniesieniu do poniesionej krzywdy. Powód niewątpliwie doznał cierpień fizycznych i psychicznych, które skutkowały utrudnieniami w życiu codziennym. Z tych wszystkich względów należy przyjąć, iż zasądzona przez Sąd Rejonowy suma zadośćuczynienia nie jawi się jako zawyżona.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez pozwanego apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego i w konsekwencji podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 r. poz. 1800 ze zm.) zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w apelacji.